



niedziela

głos z Torunia

NR 48 (884) • J • ROK LIV • 27 XI 2011 • TORUŃ

W NUMERZE:

**Złoty jubileusz święceń
kapłańskich**

**Spotkanie organizatorów
marszów dla życia – Lipnica**

**Wigilijne Dzieło Pomocy Dzie-
ciom 2011**

TEMAT TYGODNIA

Za Ojczyznę

W pierwszą adwentową niedzielę czytelnicy „Głosu z Torunia” mają okazję zapoznać się z relacjami z obchodów Dnia Niepodległości, które zorganizowano w Toruniu, Bratnie, Lidzbarku Welskim. Były to głównie Eucharystie sprawowane w intencji Ojczyzny, akademie, wieczornice, inscenizacje historyczne. Zaangażowanych w nie było wiele osób, w tym sporo dzieci i młodzieży. Cieszy, że komuś chce się zająć młodym pokoleniem, zdobyć się na wysiłek nauki patriotyzmu tych, którzy nie muszą o wolność walczyć, a więc i ich patriotyzm musi przyjąć nieco inną formę. Na łamach naszego czasopisma pokazujemy, że nie dla wszystkich hasło: „Bóg, Honor, Ojczyzna” jest prowokacją. Pokazujemy, że nie tylko afery i zamieszki się liczą, lecz także ta może nieco archaicznie brzmiąca praca u podstaw, która się opłaca i której bardzo potrzebujemy.

Tegoroczny Adwent niesie okrągłą, bo 30. rocznicę ogłoszenia w Polsce stanu wojennego. Świadców odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 r. właściwie już nie ma wśród nas, lecz czas stanu wojennego jest przecież ciągle żywy w naszej pamięci. Nie chodzi tu o – jak to może nieraz jest odbierane – rozdrapywanie starych ran, ale o nieustanne uczenie się i wyciąganie wniosków z minionych przeżyć.

Niech może zatem Adwent 2011 r. będzie okazją, by podczas Mszy św. roratnich w szczególny sposób pomodlić się za Ojczyznę, za wolność, by nam jej nigdy nie odebrano, za młode pokolenie Polaków, by umiało tę wolność docenić, uszanować i o nią dbać.

Joanna Kruczyńska



ARCHIWUM REDAKCJI

*Pamiętając uroczyste obchody 25-lecia sakry
bp. Andrzeja Suskiego, z okazji święta św. Andrzeja Apostoła
życzymy, by Pan prawdziwie był mocą dla Księdza Biskupa
i nadzieją jedyną. Niech Chrystus Dobry Pasterz przynosi siłę,
radość i pokój z pełnienia pasterskiej posługi. Życzymy zdrowia
i wytrwałości w codziennych trudach. Jednocześnie dziękujemy
Biskupowi Andrzejowi za otwartość na drugiego człowieka, uśmiech
i życzliwe spojrzenie. Zapewniamy o naszej modlitwie nieustannie
zanoszonej do Boga w intencji Jego Ekscelencji.*

*Wypraszając obfitości łask Bożych
i opieki Matki Bożej Nieustającej Pomocy
Redakcja i Czytelnicy „Głosu z Torunia”*

Te Deum Laudamus

6 listopada parafia pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Lidzbarku obchodziła 20. rocznicę powstania. Uroczystej Mszy św. przewodniczył i homilię wygłosił bp Andrzej Suski oraz poświęcił pomnik bł. Jana Pawła II



Bp Andrzej Suski dokonał poświęcenia pomnika bł. Jana Pawła II

O godz. 12 modlitwą Anioł Pański wspólnota młodzieżowa rozpoczęła czuwanie przy pomniku bł. Jana Pawła II. Następnie bp Andrzej Suski wraz z kapłanami dekanatu Lidzbark udał się pod pomnik Jana Pawła II i dokonał jego poświęcenia. Przy pomniku zostały posadzone cisy, których nasiona pobłogosławił Benedykt XVI w czasie pielgrzymki do Polski 26 maja 2006 r. Wielkim wyróżnieniem dla wspólnoty parafialnej był fakt otrzymania relikwii bł. Jana Pawła II. Proboszcz ks. kan. Marian Wiśniewski ze wzruszeniem przypomniał swoją pielgrzymkę do Rzymu, podczas której prosił papieża o błogosławieństwo na czas budowy nowej świątyni. Mówił: „Pamiętam doskonale tę chwilę. Papież dotknął mojej prawej ręki i po-

wiedział: Wybudujesz, niech Cię Bóg prowadzi. I oto słowa zamieniły się w czyn. Daliśmy radę zbudować kościół, który ciągle jest upiększany ku większej miłości do Pana Boga i Jego Matki. Nie byłoby nas stać na tak wielki wysiłek bez wstawiennictwa bł. Jana Pawła II”.

Mszy św. przewodniczył bp Andrzej Suski. W homilii Ksiądz Biskup przypomniał, iż krzyż jest wpisany w życie osoby wierzącej. Przeczytał także pielgrzymki bł. Jana Pawła II do Polski, który gromadził nas przy krzyżu. Na zakończenie powiedział: „Bracia i siostry, wychodząc z tego kościoła, zatrzymajcie się i stańcie przy tym krzyżu, od którego 20 lat temu wszystko się zaczęło i powtórzcie słowa Ojca Świętego: Ave Crux! Witaj, Krzyżu, nadziejo nasza jedy-

na”. Podczas Mszy św. nie zabrakło uroczystej procesji z darami, przedstawiciele wszystkich grup działających w parafii ofiarowali: ornaty maryjne, stuły do koncelebry, bieliznę kielichową, kielich do celebracji Mszy św. Urząd Miasta ofiarował puszkę do przechowywania Najświętszego Sakramentu, a Nadleśnictwo Lidzbark darowało owoce lasu. Po liturgii każdy mógł oddać cześć bł. Janowi Pawłowi II przez ucałowanie relikwii. Relikwiarz został ufundowany przez kapłanów, którzy pochodzą z parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny jako wotum wdzięczności za dar powołania. Liturgię upiększył śpiew zespołu parafialnego i chórzystów oraz orkiestra i sygnaliści z nadleśnictwa Lidzbark.

Ks. Dawid Urbaniak

Nowa kadencja Diecezjalnej Rady Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich

Toruń

12 listopada w Centrum Dialogu Społecznego w Toruniu zainaugurowała działalność 5. kadencja Diecezjalnej Rady Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich Diecezji Toruńskiej. Radę powołał do istnienia 25 marca 1996 r. biskup toruński Andrzej Suski. Dodajmy, że była to jedna z pierwszych tego typu rad powołanych w diecezjach w Polsce. Zauważmy także, że nowa kadencja Rady odbywa się już po zakończeniu prac I Synodu Diecezji Toruńskiej i w myśl odnowionego statutu kadencja Rady Ruchów, podobnie jak i innych rad diecezjalnych, będzie trwała 5 lat (dotychczas kadencja trwała 3 lata).

Spotkanie rozpoczęła modlitwa. Przewodniczył jej bp Andrzej Suski, który następnie poprowadził pierwszą część spotkania. Na wstępie przywitał członków nowej kadencji Rady, szczególnie tych, którzy w tym gremium pojawili się pierwszy raz. Ksiądz Biskup omówił wizję Misji Rodzinnych, które będzie przeżywała każda parafia naszej diecezji. Zaprosił do pomocy w ich przygotowaniu oraz w przebiegu wszystkie ruchy i stowarzyszenia działające w diecezji. Poinformował zebranych, że w diecezji trwają prace nad uruchomieniem formacji biblijnej i liturgicznej, której celem będzie przygotowanie świeckich do stałych funkcji i posług: kantora, lektora i akolity. Stwierdził, że formacja ta i następnie posługa jest skierowana przede wszystkim do osób z ruchów

i stowarzyszeń działających w diecezji. Na końcu Biskup Andrzej rozdał wszystkim obecnym dekrety powołujące ich w skład członków Rady.

W obecnej kadencji Rada skupia przedstawicieli 27 stowarzyszeń, ruchów, grup i wspólnot działających w diecezji. Wymieńmy je wszystkie, gdyż ich obecność jest świadectwem gotowości budowania jedności z biskupem, a także pomiędzy różnymi organizacjami skupiającymi świeckich. Tak więc skład 5. kadencji Rady stanowią następujące ruchy: Akcja Katolicka Diecezji Toruńskiej, Bractwo Przemienienia Pańskiego w Przecznie, Bractwo św. Józefa Opiekuna Rodzin, Bractwo św. Izydora, Domowy Kościół Ruchu Światło-Życie, Droga Neokatechumenalna, Grupa Modlitewna za Kapłanów, Grupy Modlitwy św. Ojca Pio, Katolickie Stowarzyszenie Apostolskie w Służbie Nowej Ewangelizacji „Wspólnota Pieśń Nowa”, Katolickie Stowarzyszenie Ewangelizacyjne POSŁANIE, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Diecezji Toruńskiej, Katolickie Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych Diecezji Toruńskiej im. Wandy Szuman, Klub Inteligencji Katolickiej w Toruniu, Komórki Parafialne, PRO-MISJA Przymierze Katolików na rzecz Ewangelizacji i Misji, Rodzina Serca Miłości Ukrzyżowanej, Ruch dla Lepszego Świata „MONDO”, Ruch Odnowa w Duchu Świętym, Ruch Rodzin Nazaretańskich, Spotkania z Biblią, Stowarzyszenie Lokalne Salezjańskiej Organi-

zacji Sportowej w Przecznie, Stowarzyszenie Rodzin Katolickich Diecezji Toruńskiej, Szesztackie Dzieło Rodzin, Świecki Zakon Karmelitów Bosych w Toruniu, Wspólnota Intronizacji Najświętszego Serca Pana Jezusa Króla królów i Pana panów, Wspólnota Życia Chrześcijańskiego, Żywy Różaniec.

Następnie wybrano sekretariat Rady, który w nowej kadencji tworzą: przewodniczący – dk. Waldemar Rozynkowski (wicedyrektor Wydziału ds. Formacji i Apostolstwa Świeckich Kurii Diecezjalnej Toruńskiej), sekretarz – Waldemar Furmanek (Stowarzyszenie Rodzin Katolickich Diecezji Toruńskiej), skarbnik – Grażyna Szczygielska (Katolickie Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych Diecezji Toruńskiej im. Wandy Szuman). Zadaniem sekretariatu jest koordynacja prac Rady, informowanie jej członków o wydarzeniach duszpasterskich w diecezji, szczególnie tych, które powstają z inicjatywy ruchów, a także reprezentowanie ruchów i stowarzyszeń diecezji w różnych miejscach, m.in. w Ogólnopolskiej Radzie Ruchów Katolickich.

W końcowej części spotkania zebrani wysłuchali komunikatów i zaproszeń na różne wydarzenia, które są przejawem działań ruchów i stowarzyszeń. Spotkanie zakończyła modlitwa z Liturgii Godzin.

Dk. Waldemar Rozynkowski
Przewodniczący DRRISKDT

Z Biskupem do Santiago de Compostela

Rok 2010 w Santiago de Compostela był przeżywany jako Rok Święty św. Jakuba. Również wielu pielgrzymów z Polski wyruszyło na pielgrzymkowy szlak. Wśród nich była kilkusobowa grupa z Torunia, w której siedli m.in. bp Józef Samocki.

Naszej niezwykle zróżnicowanej grupie, w której wędrowaliśmy, udało się od razu utworzyć świetnie rozumiejącą się wspólnotę. Zaplanowany był tylko początek i koniec wyprawy związany z zakupem biletów lotniczych. Wszystko inne pozostawiliśmy Bogu. On przygotował dla nas niezwykle scenariusz, którego nie mogliśmy sobie nawet wyśnić.

i mają różne motywacje. Są wśród nich pątnicy bardzo religijni, często spotykaliśmy ludzi poszukujących sensu swojego życia, ale bywali i tacy, którzy po prostu szli, aby „zaliczyć” w swoim życiu Camino de Santiago. Bez względu na motywacje wszyscy byli sobie wzajemnie życzliwi, czuło się to w czasie wędrówki, kiedy pozdrawialiśmy się Buon camino, życząc sobie „dobrej drogi”.

To, co na Camino jest niezwykle ważne, to czas dla siebie. Kiedy idzie się, często bez słów, pokonując kolejne kilometry, przychodzi wiele refleksji, odnajduje się odpowiedzi na rozmaite rodzące się pytania,

się wspomina, przeglądając bogaty zbiór fotografii, trudno wybrać szczególnie znaczące. Każdy dzień przynosił pokój i dobro w spotykanych ludziach, ubogacał przyrodą i zabytkami. Największym przeżyciem była Eucharystia sprawowana przy grobie św. Jakuba i zachód słońca podziwiany nad Atlantykiem na przylądku Finisterre, czyli na „końcu świata”. Czuło się świętość, dobroć i majestat Boga Ojca, Stwórcy pięknego świata, który nam został подарowany, abyśmy także stawali się duchowo piękniejsi”.

W Santiago de Compostela bł. Jan Paweł II ogłosił „Akt Europejski”, w którym mówił m.in. o wielkim wpływie tego miejsca na całą Europę w ciągu wieków. Z tego miejsca płynął papieski apel: „Z Santiago kieruję do ciebie, stara Europo, wołanie pełne miłości: Odnajdź siebie samą! Bądź sobą! Odkryj swoje początki. Tchnij życie w swoje korzenie. Tchnij życie w twoje autentyczne wartości, które sprawiały, że twoje dzieje były pełne chwały, a twoja obecność na innych kontynentach dobroczynna. Odbuduj swoją jedność duchową w klimacie pełnego szacunku dla innych religii i dla prawdziwych swobód”. Zachęcał też Ojciec Święty do powrotu Europy do swoich chrześcijańskich korzeni: Europa musi na nowo otworzyć swe bramy dla Chrystusa i nie może się bać otworzyć dla Jego zbawczej mocy granic państw, systemów ekonomicznych i politycznych. Otwórzcie bramy dla Chrystusa – wołał. To otwarcie Europy i świata najpierw dokonać się musi w naszych sercach, w naszym życiu osobistym... Tylko życie z Chrystusem może dać człowiekowi pełnię szczęścia.

Mając w pamięci słowa bł. Jana Pawła II, wspominając chwile naszego pielgrzymowania, publikując wywiady z Biskupem Józefem oraz zdjęcia z naszej wyprawy, chcemy zachęcić kolejne osoby, aby dane im było przeżyć to, co udało się przeżyć nam...

Ks. Wojciech Miszewski

Książka jest do nabycia w Księgarni Diecezjalnej przy Rynku Staromiejskim w Toruniu i w kancelarii parafii św. Antoniego na toruńskich Wrzosa



W ciągu kilkunastu dni przeżyliśmy swoiste rekolekcje w drodze. Myślę, że na zawsze zapamiętamy wczesną pobudkę jeszcze przed świtem i długą wędrówkę, chwilami w absolutnych ciemnościach. Wiele wzruszeń dostarczały Msze św. sprawowane w różnych miejscach, każda była inna, piękna... Ta w zabytkowym kościele pełnym cennych dzieł sztuki czy w ubogim wiejskim kościółku leżącym na historycznym szlaku. Inaczej Eucharystię przeżywaliśmy, kiedy sprawowaliśmy ją pod gołym niebem, na przełęczy lub po prostu gdzieś na przygodnie napotkanej łące. Zwykle dołączali do nas wtedy pielgrzymi, którzy nie mieli szczęścia być codziennie na Mszy św., mimo iż bardzo tego pragnęli.

Na pielgrzymkę do grobu św. Jakuba wybierają się różni ludzie

które dotychczas pozostawały bez wyjaśnienia. Przez kilkanaście wrześnień dni Jakubowego Roku Świętego 2010 pokonaliśmy 360 kilometrów. Wędrowaliśmy drogami polnymi, wśród wysuszonych słońcem traw, przepawiliśmy się przez góry Galicji, gdzie chwilami trzeba było pokonywać strome podejścia, przechodziliśmy przez malownicze wioski i miasta bogate w zabytki architektury oraz sztuki. Wszystko to dostarczało nam kolejnych, nie tylko religijnych doznań.

Mieliśmy świadomość, że wielkim darem dla nas jest wspólne pielgrzymowanie z bp. Józefem Szamockim. Trudno było uwierzyć w to także napotykanym Polakom, których już coraz więcej na Camino. Ksiądz Biskup w jednym z wywiadów powiedział: „Z wydarzeń, które



z diecezji

JEDNYM ZDANIEM

UCZCZONO ŚWIĘTO NARODOWE

10 listopada w sali widowiskowej Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Lidzbarku uczniowie Szkoły Podstawowej w Lidzbarku przygotowali program artystyczny pt. „Polsko, nie jesteś ty już niewolnicą”. Był on przeplatany poezją i pieśniami patriotycznymi. W uroczystości uczestniczyli: burmistrz Jan Rogowski, zastępca burmistrza Andrzej Wiśniewski, przewodniczący Rady Miasta Tomasz Dudaniec, dziekan ks. kan. Marian Wiśniewski, wicedziekan ks. Stanisław Grzywacz, ks. kan. Marian Kruszona, dyrektorzy szkół i przedszkoli oraz mieszkańcy miasta i okolic. Tego samego dnia w godzinach porannych w Szkole Podstawowej wystawiono podobny program artystyczny z udziałem chóru „Biedronki” i chóru szkolnego.

Uczniowie zostali przygotowani przez: Marlenę Komosińską, Ewę Świniarską, Aleksandrę Trzaskalską i Magdalенę Zawacką.

Magdalena Zawacka

DZIEŃ JANA PAWŁA II NA UMK

23 listopada na Wydziale Nauk Ekonomicznych i Zarządzania UMK w Toruniu odbyło się seminarium naukowe pt. „Człowiek i ekonomia w nauczaniu społecznym Jana Pawła II”. Było ono częścią Dnia Jana Pawła II, któremu towarzyszyły koncerty oraz promocja książki pt. „Jan Paweł II. Związki z Uniwersytem Mikołaja Kopernika w Toruniu. Z okazji beatyfikacji” pod redakcją ks. prof. Jerzego Bagrowicza i prof. Włodzimierza Karaszewskiego.

Oprac. Joanna Kruczyńska

Czekamy...

Dziś przeżywamy 1. niedzielę Adwentu (łacińskie słowo *adventus* znaczy przyjsie). Jest to zatem okres liturgiczny rozpoczynający rok kościelny, przygotowujący do uroczystości Narodzenia Pańskiego oraz przypominający oczekiwanie na powtórne przyjsia Jezusa w chwale na końcu czasów. W tym czasie teksty liturgiczne ukazują świętych, którzy poprzedzili lub przepowiadali przyjsie Mesjasza: Najświętszą Maryję Pannę, św. Jana Chrzciciela, proroka Izajasza oraz wspominają historyczne oczekiwanie na przyjsie obiecywanego Zbawiciela. To przygotowanie jest radosne, a fioletowy kolor szat liturgicznych przypomina, że jest to również czas pokuty. Dlatego, czekając na spotkanie z wcielonym Synem Bożym, są celebrowane Msze św. roratnie, podczas których płonie świeca przybrana białą wstążką, symbolizująca Matkę Bożą – Gwiazdę Zaranną, mają miejsce rekolekcje będące okazją do oczyszczenia serca, co dokonuje się w sakramencie pojednania i pokuty. Znakem czuwania i gotowości jest również wieniec adwentowy znany w Polsce od ponad 160 lat, a konkretnym wyrazem miłości – jałmużna i uczynki miłosierdzia. Obecnie istnieje wiele możliwości ku temu, jak np.: Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom, zbiórki żywności w centrach handlowych i sklepach, akcja Szlachetna Paczka docierająca do rodzin najbardziej potrzebujących: wielodzietnych, niepełnych, z chorymi lub niepełnosprawnymi dziećmi czy członkami rodziny, a także osób starszych i samotnych.

Czekamy na Zbawiciela. Czekamy na przyjsie prawdziwej Światłości. Czekamy radośnie. A radość chrześcijanina wypływa z wiary, zaufania Bogu, słuchania Jego słów i wypełnienia ich. W tym czasie pozwólmy Bogu, by na nas patrzył, działał w codziennym życiu, przemieniał nas i w ten sposób naszą rzeczywistość.

Beata Pieczykura

Nie ma wolności bez ładu mo

Jak co roku, głównym punktem programu toruńskich obchodów Święta Niepodległości była Eucharystia sprawowana w kościele garnizonowym św. Katarzyny i następujący po niej przemarsz ulicami Starówki pod pomnik Józefa Piłsudskiego, gdzie licznie zebrani mieszkańcy Torunia obejrzeli m.in. inscenizację historyczną przygotowaną przez Grupę Rekonstrukcji Historycznej 63. Toruńskiego Pułku Piechoty. Przy pomniku marszałka, a wcześniej na Cmentarzu Komunalnym przy obelisku ku czci poległych w latach 1918-21, przedstawiciele władz miasta i województwa złożyli kwiaty i zapalili znicze. Dopełnieniem obchodów były koncerty patriotyczne, wieczornice i konferencja poświęcona związkom Józefa Piłsudskiego z Toruniem i Pomorzem.

Eucharystii w kościele garnizonowym przewodniczył bp Andrzej Suski. Liczny udział wzięli w niej mieszkańcy Torunia, wśród których wyróżniali się kombataneci oraz harcerze. Blasku uroczystości dodały liczne poczty sztandarowe, orkiestra wojskowa i kompania honorowa garnizonu toruńskiego. W świątyni nie zabrakło przedstawicieli władz wojewódzkich i miejskich oraz parlamentarzystów.

W homilii Biskup Andrzej zawarł szereg myśli, które stanowiły nie tylko ogólną refleksję nad treścią Święta Niepodległości, lecz także



TOMASZ STRUŻANOWSKI

diagnozę dzisiejszej sytuacji, w której znajduje się nasz naród i państwo. – Ta rocznica kieruje pamięć nie tylko ku przeszłości, lecz także ku teraźniejszości i przyszłości – podkreślił pasterz diecezji toruńskiej, snując w tym kontekście rozważania nad tym, czym jest prawdziwa wolność. – Prawdziwą wolność mierzy się gotowością do służby i daru z siebie – powiedział. – Tylko tak pojęta wolność jest twórcza, buduje człowieczeństwo, społeczeństwo, więzi międzyludzkie, jednoczy, a nie dzieli. Prawdziwa wolność wymaga ładu moralnego; w sytuacji pustki w dziedzinie wartości, gdy w sferze moralnej panuje chaos i zamęt, wolność łatwo umiera; człowiek z wolnego staje się niewolnikiem

instynktów, namiętności i pseudowartości. Prawdziwa wolność jest trudna; trzeba się jej nieustannie uczyć.

Ksiądz Biskup zwrócił też uwagę na to, jak ważne jest kształtowanie życia publicznego w oparciu o zasadę solidarności. W postawie solidarności nie wystarczyło trwać tylko wówczas, gdy Polacy sprzeciwiali się władzy komunistycznej; jeszcze bardziej trzeba ją zachowywać teraz, kiedy nadszedł tak niegdyś upragniony czas pozytywnej pracy dla dobra kraju. To normalne, że towarzyszy temu różnica zdań co do konkretnych rozwiązań, że Polacy mogą mieć odmienne wizje przyszłości kraju. Ważne jednak, aby umieli się różnić w sposób twórczy

Patriotyczny hołd przy „Trzech dębach”



ARCHIWUM PARAFI

Uroczystość patriotyczna odbyła się również przy „Trzech dębach”

11 listopada w 93. rocznicę odzyskania niepodległości w kościele w Bratanie została odprawiona Msza św. za Ojczyznę. Proboszcz ks. Edward Barański przypomniał, że to dzień wielkiej radości. Niepodległość to troska o każdego obywatela, codzienna odpowiedzialność za sprawy społeczne naszej małej Ojczyzny. Niepodległość nie została nam dana raz na zawsze, trzeba ją pielęgnować i o nią zawsze walczyć. Niepodległość to miłość do Ojczyzny, a Ojczyzna to ludzie, kultura, historia, religia i obyczaje, w których zostaliśmy wychowani.

W szkole miała miejsce akademia z tej okazji. W samo południe przy „Trzech dębach” odbył się patriotycz-

ralnego

i szlachetny, czyli uzupełniać się, a nie zwalczać.

Trudno było nie odnieść tych słów do aktualnej sytuacji panującej w naszej Ojczyźnie. Wynik ostatnich wyborów, które otworzyły drogę do parlamentu ludziom otwarcie zwalczającym wiarę, Kościół i ład moralny, został tu skonfrontowany z prawdą, że rzeczywistą wolność narodu i państwa mogą uchronić tylko ci, którzy potrafią ów ład moralny zachować w swym życiu i skutecznie wprowadzić w życie publiczne. Przypomnienie idei solidarności – oby tak było! – dało szansę przeprowadzenia solidnego rachunku sumienia tym parlamentarzystom, którzy potrafią uczestniczyć w nabożeństwie, ale w sejmowej codzienności wchodzi w logikę partyjnych interesów i podziałów, nie licząc się z rzeczywistym dobrem Polski. Przejmująco zabrzmiały słowa pieśni: „To przykazanie Ja dziś daję wam, byście się miłowali, jak Ja miłuję was. A wtedy wszyscy poznają, żeście moi, gdy miłość wzajemną mieć będziecie”. Równie mocny i aktualny wydźwięk miała pieśń „Nie zdejmę krzyża z mojej ściany” śpiewana w latach 80. XX wieku jako wyraz protestu wobec bezbożnego komunizmu. Czy ktoś wówczas przypuszczał, że 30 lat później Polacy w wolnych wyborach będą głosowali na ugrupowania otwarcie kwestionujące obecność krzyża w przestrzeni publicznej?

Tomasz Strużanowski

ach”

ny hołd. Na jednym z nich znajduje się kapliczka z obrazem Matki Bożej Częstochowskiej, którą umieścił Leon Stasiak, uczestnik powstania wielkopolskiego. W uroczystościach wzięły udział władze lokalne, poczty sztandarowe OSP, delegacje szkół, harcerze i rycerze bratniańskiej chorągwi. Ks. Edward poprowadził modlitwę za Ojczyznę i poległych w jej obronie. Ks. kan. Marek Lubieniecki z Tylic odmówił dziesiątkę Różańca. Krzysztof Kliniewski przedstawił krótką historię działań niepodległościowych na naszym terenie. W części artystycznej wystąpili uczniowie Zespołu Szkół w Bratanie.

Mariola Plitt



Czcigodnym Jubilatom życzymy wielu łask Bożych i radości z owoców, które przynoszą prowadzone przez nich dzieła

ZŁOTY JUBILEUSZ święceń kapłańskich

Dnia 14 listopada do kaplicy pw. bł. Stefana W. Frelichowskiego w Wyższym Seminarium Duchownym w Toruniu przyjechało siedmiu kapłanów, aby uroczystą Mszą św. i śpiewem „Te Deum laudamus” podziękować Panu Bogu za 50 lat kapłaństwa. Koncelebrowanej Eucharystii przewodniczył biskup toruński Andrzej Suski, który też wygłosił homilię. W Mszy św. uczestniczyli również kapłani moderatorzy WSD w Toruniu i wspólnota seminaryjna.

Nawiązując do ukazanego w Ewangelii obrazu Jezusa Chrystusa Dobrego Pasterza, Ksiądz Biskup odróżnił najemników, którzy pracują za pieniądze, od pasterza, który swoje owce zna i miłuje, dba o nie i szuka tych zagubionych poza owczarnią. Ukazał, że kapłani święceni pół wieku temu w ciężkich latach komunizmu zmagać się musieli z wieloma przeciwnościami natury politycznej i ekonomicznej; ale to właśnie dzięki ich postawie,

kształtowanej na wzór Dobrego Pasterza, Kościół w Polsce przetrwał, a nawet rozwijał się. Tacy kapłani są wzorem dla dzisiejszych kleryków, świadectwem na obecne czasy – może nieraz trudniejsze, bo bez widocznego, jasnego i wyraźnego podziału: Kościół a wrogowie Chrystusa.

Biskup Andrzej zauważył, że choć okres 50 lat może wydawać się niewielki w perspektywie 20 wieków chrześcijaństwa, to jednak stanowić może jakby owe ewangeliczne „pięć chlebów i dwie ryby”, które powierzone Chrystusowi i Jego mocą rozmnożone – stanowią pokarm dla niezliczonych rzesz ludzi.

Na zakończenie Mszy św. w imieniu jubilatów głos zabrał ks. kan. Jan M. Bednarek, który w barwny sposób, przeplatany fraszkami swego autorstwa, przypomniał ciężkie warunki formacji kapłańskiej i duszpasterstwa w latach 50. i 60. XX wieku. Klerykom odmawiano praw studentów, wcielano na siłę

do wojska, Służba Bezpieczeństwa inwigilowała ich i ich rodziny, religii nie było w szkołach, brakowało sal katechetycznych, a nawet środków transportu do odległych wiosek w rozległych parafiach i wiele kilometrów trzeba było przemierzać pieszo, nieraz w deszczu i błocie.

Zachęcił alumnów, aby nie rzucali sutanny, bo choć służba Chrystusowi wiąże się z licznymi wyrzeczeniami, to jest ich warta, bo żyjemy perspektywą nie świata doczesnego, który przemija, lecz wieczności, do której zdążamy i do której w kapłańskiej posłudze prowadzimy innych ludzi. Wskazał także, że życie w małżeństwie, o czym wiedzą doskonale katolicy świeccy, również nie jest usłane różami.

Wspólna Eucharystia i spotkanie z księżmi seniorami było dla alumnów cennym darem świadectwa trwania przy Chrystusie mimo wielu przeciwności świata.

Kl. Dominik Jan Domin



Uczestnicy spotkania w Lipnicy

Spotkanie organizatorów marszów dla życia

Z inicjatywy ks. Tomasza Kancelarczyka, Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana” ze Szczecina oraz członków wspólnoty Domowego Kościoła (diakonia ewangelizacji) z Torunia 5 listopada w Lipnicy (dekanat golubski) odbyło się ogólnopolskie spotkanie organizatorów marszów dla życia

W maju w Toruniu odbył się pierwszy taki marsz, w którym wzięło udział ok. 3 tys. osób. W spotkaniu w Lipnicy wzięli udział przedstawiciele różnych organizacji i podmiotów kościelnych z 14 miast Polski (z Lublina, Legnicy, Zielonej Góry, Koszalina, Olsztyna, Torunia, Stalowej Woli, Częstochowy, Przemyśla, Warszawy, Gdańska, Szczecina, Słupska i Będzina). Celem spotkania było wzajemne poznanie się oraz wymiana doświadczeń i podzielenie się pomysłami, sposobami i metodami organizowania manifestacji w obronie życia.

W 2011 r. w marszach dla życia, które przeszły przez ulice polskich miast, wzięło udział ponad 70 tys. osób. W publiczny sposób wyraziły one swe przekonanie o nienaruszalnej godności życia ludzkiego, a zarazem zaprotestowały przeciw łamaniu lub podważaniu prawa do życia, cechującego większość tzw. mainstreamowych mediów polskojęzycznych.

Na marsze dla życia należy patrzeć z potrójnej perspektywy: formacyjnej, duchowej i społecznej. Wpływają one bez wątpienia na zmianę postaw i zachowań uczestników; coraz pełniej postrzegają oni życie jako dar Boży, który człowiek winien z wdzięcznością przyjąć, zamiast uzurpować sobie prawo do decydowania, czy zaistniałe życie ludzkie może trwać, czy też można je przerwać. Prawidłowe uformowanie sumień w tym względzie owocuje aktywnością; wielu uczestników marszów w miarę upływu czasu podejmuje część odpowiedzialności za ich organizację.

Uczestnicy podkreślili także duchowy wymiar marszów dla życia. W wielu przypadkach ich owocem jest podejmowanie duchowej adopcji dziecka – trwającej przez 9 miesięcy modlitwy za nienarodzone i zagrożone życie ludzkie. Nie sposób także przecenić wymiaru społecznego marszów; gromadząc w jednym miejscu

i czasie tak znaczące liczby uczestników, budzą w nich przekonanie, że nie są sami, że podobnie myślących i wartościujących jest wielu. Wzrost świadomości, jak fundamentalną kwestią jest ochrona życia, pozwala z większą siłą podejmować inne akcje w tym zakresie (wystarczy wspomnieć tegoroczny obywatelski projekt o całkowitej ochronie życia poczętego, pod którym podpisało się 600 tys. Polaków i parlament nie mógł tej sprawy zignorować).

Ważnym wnioskiem płynącym ze spotkania w Lipnicy jest przekonanie, że różnorodność form, terminów, sposobów organizacji i myśli przewodnich poszczególnych marszów jest siłą tej inicjatywy. Uczestnicy wyrazili przekonanie, że ten nieformalny, spontaniczny ruch społeczny domaga się mądrego i życzliwego wsparcia, delikatności i modlitwnej troski zarówno ze strony biskupów i kapłanów, jak i katolików świeckich. Organizatorzy marszów dla życia mają świadomość rodzącego się w Polsce czegoś w rodzaju „ruchu marszowego” i choć borykają się z różnego rodzaju trudnościami, deklarują wzajemne wsparcie. W maju takiej pomocy ze strony środowiska szczecińskiego, które zapoczątkowało marsz dla życia w tym mieście już 9 lat temu, doświadczyli organizatorzy marszu w Toruniu.

Tomasz Strużanowski



Spotkanie poprowadził ks. Tomasz Kancelarczyk

PODARUJMY DZIECIOM CZAS



Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom 2011

Coroczna inauguracja Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom organizowana przez Caritas Diecezji Toruńskiej odbyła się pod ogólnopolskim hasłem: „Podarujmy dzieciom czas”. W tym roku roz-



Każdego roku na inauguracji Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom zapalamy świecę

prowadzimy wśród mieszkańców diecezji 40 tys. szt. małych świec i 12 600 szt. dużych. Te świece, które w Wigilię Bożego Narodzenia zapalane są na polskich stołach na znak solidarności z najbardziej potrzebującymi w Polsce i na świecie, są dostępne w parafiach. Wpływy uzyskane z Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom przeznaczone są na całoroczne dożywianie tysięcy dzieci w szkołach i świetlicach, pomoc edukacyjną oraz letni wypoczynek.

Nieodłącznym elementem Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom w diecezji toruńskiej jest jego inauguracja, która odbyła się tradycyjnie z udziałem 3 tys. dzieci w ostatnią sobotę przed Adwentem, w tym roku 26 listopada, na toruńskim lodowisku TOR-TOR.

W kolejnym numerze przedstawimy relację z tego wydarzenia



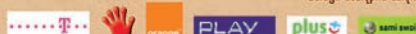
www.caritas.pl



„POMAGAM” 72052

za 2,46 zł

Usługa dostępna dzięki:



Patronat honorowy:



RZECZNIK PRAW DZIECKA

Zapal wigilijną świecę
lub wyślij SMS

Ogólnopolska zbiórka żywności

Caritas Diecezji Toruńskiej włącza się do tegorocznej ogólnopolskiej zbiórki żywności pn. „Kromka chleba”, która odbędzie się w centrach handlowych i sklepach spożywczych (które wyrażą na nią zgodę) na terenie naszej diecezji w dniach 9 i 10 grudnia (piątek, sobota). Jej celem jest pozyskanie artykułów spożywczych z długim terminem przydatności do spożycia oraz łatwych w przechowywaniu, takich jak: mąka, cukier, makaron, ryż, płatki kukurydziane, olej, konserwy, herbata, słodycze itp.

Bardzo prosimy ludzi dobrej woli o włączenie się włączenie się do tej wspólnej akcji na rzecz najuboższych mieszkańców naszej diecezji.

Anna Pławińska



W zbiórki żywności włączają się wolontariusze szkolnych kół Caritas

Caritas Diecezji Toruńskiej

Czciciel Maryi, duszpasterz i społecznik^(II)

Wśród 12 listopada 1924 r. odbyła się „kanoniczna instytucja ks. Jana Zakrysia z Klonówki na probostwo w Wąbrzeźnie”. Nazwisko proboszcza było znane mieszkańcom tego miasta, bo krewny duszpasterza, jego imiennik, w latach 1863-66 administrował parafią i przyczynił się do powiększenia kościoła (por. ks. Henryk Mross, „Słownik...”, Pelplin 1995).

Ks. Jan Nepomucen objął parafię pw. Świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza po zasłużonym ks. kan. Ksawerym Połomskim, honorowym obywatelu miasta Wąbrzeźna, sprawującym tu „rząd dusz” przez 56 lat. Nowy proboszcz przejął także po nim funkcję kustosa miejscowego sanktuarium Matki Bożej. Ks. kan. dr Jan Kalinowski, obecny proboszcz i kustosz, tak ocenia zasługi swoich poprzedników: „W bardzo trudnym dla Kościoła okresie Kulturkampfu gorliwym czcicielem Matki Bożej był ks. proboszcz Ksawery Połomski, a po I wojnie światowej do ożywienia kultu Matki Bożej przyczynił się znacznie ks. proboszcz Jan Zakryś” (www.sanktuarium-wabrzezn.pl).

Od czasu renowacji w 1971 r. XVII-wiecznego cudownego obrazu Maryi wierni oglądają zmienioną oprawę wizerunku Wąbrzeskiej Pani, po jego „nowym odczytaniu” nazywanej Brzemiennej. Do tamtej pory „Najświętsza Panna [była] cała

srebrną pozłocistą sukienką i koroną przyozdobiona” – pisał w 1880 r. ks. Jakub Fankidejski. W 1926 r. wizerunek obrabowano z tej sukienki i cenniejszych wotów. Ks. Zakryś doprowadził do rychłego naprawienia szkody i w niedzielę 12 grudnia „wygłosił uroczyste kazanie, w którym wskazał na ułomności człowieka, który jest gotów posunąć się do takiej zbrodni, jaką jest świętokradztwo. Zarazem podziękował za hojność parafianom, którzy nie poskąpili nawet obrączek ślubnych, dzięki czemu można było szybko zrekonstruować obraz” („Słowo Pomorskie”, 16 grudnia 1926 r.).

Ks. Zakryś, czciciel Najświętszej Maryi Panny, otoczył opieką założone jeszcze w 1685 r. bractwo Jej Niepokalanego Poczęcia. Objął także swoim patronatem organizację założoną przez swoich poprzedników: Bractwo Najświętszego Serca Pana Jezusa, Apostolstwo Modlitwy i Żywy Różaniec (w 1928 r. należało do niego ponad tysiąc osób). W latach 1930-32 był redaktorem odpowiedzialnym „Wiadomości Kościelnych dla Parafii Wąbrzeskiej”, lokalnej edycji „Wiadomości Kościelnych” wydawanych w Toruniu przez ks. Leona Kozłowskiego.

Pamiętał również o najsłabszych, utrzymując z parafialnych środków szpital dla ubogich założony w 1860 r. przez proboszcza ks. Marcina Neumanna i utworzoną w 1920 r. przez ks. Połomskiego ochronkę dla kilkudziesięciorga dzieci, którą prowadziły Siostry Służebniczki Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny.

W odpowiedzi na wezwanie Piusa XI w encyklice „Rerum Ecclesiae” z 1926 r. utworzył dzieła służące wspieraniu działalności misyjnej Kościoła katolickiego, takie jak: Rozkrzewienia Wiary i Świętego Dzieciństwa Jezus. To drugie miało zaangażować „pokojową Jezusową armię dzieci” do apostolstwa przez codzienną modlitwę i miesięczne, zwykle groszowe ofiary na rzecz rówieśników w krajach misyjnych. Dla zaangażowania młodych w sprawę Kościoła utworzył Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej i Żeńskiej,



Ks. Jan N. Zakryś obchodzący srebrny jubileusz kapłaństwa i wikary ks. Tadeusz Malinowski wśród dzieci z ochronki prowadzonej przez Siostry Służebniczki Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Wąbrzeźno 1925 r.

współpracując z ks. Franciszkiem Żynda, generalnym sekretarzem Stowarzyszenia Katolickiej Młodzieży Polskiej na Diecezję Chełmińską, prefektem w wąbrzeskim gimnazjum humanistycznym.

Szczególną wagę przywiązywał ks. Zakryś do edukacji oraz kondycji fizycznej i moralnej młodego poko-

Idea przewodnią we wszystkich jego poczynaniach była służba Bogu i Ojczyźnie

Ks. Franciszek Dekowski

lenia. We wrześniu 1931 r. odprawił Mszę św. na jubileuszowym zlocie Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Sprawy uczniowskie i nauczycielskie znał jako katecheta w Szkole Wydziałowej, wizytator religii w dekanacie i przewodniczący Zarządu Opieki Szkolnej. Patronował również Stowarzyszeniu Chrześcijańsko-Narodowemu Nauczycielstwa w Wąbrzeźnie.

Tak jak znacząca większość duchowieństwa pomorskiego, sympatyzował z endecją; był prezesem Stronnictwa Narodowego w powiecie wąbrzeskim. W styczniu 1932 r. został marszałkiem walnego zebrania Towarzystwa Ludowego w Wąbrzeźnie, zorganizował rekonstrukcje dla jego dwustu członków.

Przemawiał na uroczystościach patriotycznych; np. w 10. rocznicę Cudu nad Wisłą przypominał w kazaniu „liczne przykłady objawienia się pomocy Bożej w walce o rzeczy wielkie” („Słowo Pomorskie”, 21 sierpnia 1930 r.).

Niedziela 20 stycznia, w którą miasto świętowało 15. rocznicę powrotu do Państwa Polskiego, okazała się ostatnim dniem w życiu i 35-letniej posłudze ks. Zakrysia. Zmarł nieoczekiwanie po powrocie z wizyty kolędowej. Jego pogrzeb reporter „Kuriera Bydgoskiego” określił jako „manifestacyjny”. Uroczystościom żałobnym przewodniczył dziekan wąbrzeski ks. Franciszek Łowicki, proboszcz z Niedźwiedzia. W farze „piękną sylwetkę życia” zmarłego przypominał ks. Franciszek Dekowski, proboszcz z Płużnicy, a na cmentarzu odprowadził ks. Zakrysia jego kuzyn Piotr, proboszcz ze Zblewa, któremu towarzyszyło 63 kapłanów i rzesza parafian.

Wojciech Wielgoszewski

Dziękuję za serdeczną i wszechstronną pomoc ks. kan. dr. Janowi Kalinowskiemu, proboszczowi parafii pw. Świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza oraz Kazimierzowi Szrubce, znaney i miłośnikowi dzieł Wąbrzeźna

głos z Torunia
niedziela

Ks. dr Dariusz Żurański
(redaktor odpowiedzialny)
współpraca: **Joanna Kruczyńska**
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń
tel. (56) 622-35-30 w. 39
fax (56) 621-09-02
e-mail: torun@niedziela.pl
Dyżury: od poniedziałku do piątku
w godz. 9-13
Redakcja częstochowska:
Beata Pieczykura
tel. (34) 369-43-38

